

# Budka Suflera, Noc Komety

Wizje chodźcie do mnie  
Blisko najbliżej  
Zostańcie w mojej głowie  
Najdziksze sny  
Oto jest wasza scena  
Reflektor niżej  
Korowód moich marzeń  
Wiruje ci

Skąd wziął się ten śnieg  
Pośrodku lata  
Skąd ten saksofon  
Pod czaszką gra  
Już eksplodują lustra  
Całego świata  
I nieskończenie wolno  
Pulsuje czas

Nadciąga noc komety  
Ognistych meteorów deszcz  
Nie dowiesz się z gazety  
Kto przeżyje swoją śmierć

Blaski odbłaski powódź pozłoty  
Krzyże południa  
I gwiezdny pył  
Stosy diamentów  
Co zimnym światłem  
Będą się palić  
Do kresu dni

Nadciąga noc komety  
Ognistych meteorów deszcz  
Nie dowiesz się z gazety  
Kto przeżyje swoją śmierć

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie  
Znikną duszne sny

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie  
Znikną duszne sny

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie  
Znikną duszne sny

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie  
Znikną duszne sny

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie  
Znikną duszne sny

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie

Znikną duszne sny

Błądą dłonią świt  
Otrze pot i łzy  
Koszmar minie  
Znikną duszne sny